

Saszetki nikotynowe dodane na finiszu prac do ustawy tytoniowej

5 grudnia 2024

W ubiegłym tygodniu Ministerstwo Zdrowia dodało do procedowanych przepisów na temat e-papierosów również restrykcje dotyczące saszetek nikotynowych. Złożona autopoprawka ma zakazać m.in. sprzedaży takich produktów nieletnim oraz przez internet, a także nakazać wycofanie smakowych woreczków. Pracodawcy RP oceniają, że w praktyce wykluczy ona saszetki z rynku bez wprowadzenia oficjalnego zakazu ich stosowania. Zdaniem organizacji to niezgodna z prawem wrzutka legislacyjna, więc projekt powinien ponownie trafić do zaopiniowania, a nawet do konsultacji społecznych.

„Na ostatniej prostej prac, gdy projekt ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych ma już trafić do Sejmu, została zgłoszona kontrowersyjna autopoprawka ze strony Ministerstwa Zdrowia, która wprowadza bardzo rygorystyczne zasady co do saszetek nikotynowych” – mówi agencji Newseria Szymon Witkowski, główny legislator Pracodawców RP. „Problem polega na tym, że poprawka ta nie została w ogóle skonsultowana z przedstawicielami rynku, podczas gdy przepisy mówią jasno, że partnerzy społeczni, czyli organizacje pracodawców, związki zawodowe, czyli Rada Dialogu Społecznego, powinni dostać co najmniej 30 dni na skonsultowanie, zaopiniowanie projektu ustawy”.

Projekt ustawy (UD 86) w wersji skonsultowanej z rynkiem zakłada kompleksową regulację sprzedaży płynów beznikotynowych do elektronicznych papierosów, również jednorazowych. Proponowane przepisy mają zakazać sprzedaży takich produktów osobom niepełnoletnim, sprzedaży w automatach i przez internet oraz reklamowania e-papierosów. Rząd chce także ograniczyć

miejsca, gdzie będzie można używać takich produktów, i wprowadzić obowiązek odpowiedniego znakowania opakowań. Z kolei autopoprawka zakłada, że podobne obostrzenia będą dotyczyć także woreczków z nikotyną, które zostały zaklasyfikowane jako produkty powiązane.

„W sytuacji, w której opiniowanie ustawy już się zakończyło, doszło do wrzutki legislacyjnej, która obejmuje restrykcjami kolejny produkt. To nie było przewidziane w pierwotnym projekcie, dlatego jako przedstawiciele pracodawców, przedsiębiorców uważamy, że obowiązek skonsultowania, zaopiniowania wycinka tej ustawy nie został zachowany i że jest to naruszenie przepisów prawa” – wyjaśnia Szymon Witkowski.

Eksperci Pracodawców RP oceniają, że autopoprawka na tyle znacząco zmienia uprzednio opiniowany projekt przepisów, że powinien on ponownie trafić do zaopiniowania, a nawet do konsultacji społecznych. Wprowadza ona bowiem nową kategorię produktów, do tej pory nieujęta w proponowanej regulacji, a więc także niekonsultowaną z rynkiem. Dodatkowo dodane przepisy nakładają na producentach konieczność zgłaszania informacji o wyrobach do Prezesa Biura do spraw Substancji Chemicznych co najmniej sześć miesięcy przed dniem wprowadzenia do obrotu nowych lub zmodyfikowanych woreczków nikotynowych, a także określają maksymalną zawartość nikotyny na poziomie 20 mg/g.

„Projekt ustawy zakłada znaczące restrykcje w zakresie saszetek nikotynowych, które tak naprawdę doprowadzą do tego, że ekonomiczny sens ich produkcji w naszym kraju zniknie. W innych krajach Unii Europejskiej takie restrykcje nie występują, oczywiście w niektórych z nich saszetki nikotynowe są uregulowane i powinniśmy stamtąd brać pozytywne przykłady, ale nie całkowicie zakazywać ich produkcji, bo w gruncie rzeczy do tego zmierzają te przepisy” – mówi ekspert Pracodawców RP.

Chodzi m.in. o zapis o możliwości sprzedaży wyłącznie woreczków, które zawierają składniki nadające zapach lub smak tytoniu. To oznacza, że wszelkie smakowe produkty będą zakazane. Woreczki nikotynowe, które nie będą spełniać nowych wymogów dotyczących oznakowania czy składu, zgodnie z propozycjami będą musiały być wycofane maksymalnie po pół roku od dnia wejścia w życie ustawy.

„W przepisach nie ma wprost zakazu, ale restrykcje są na tyle duże, że producenci nie będą woreczków produkować. Jeżeli nie będą ich produkować w Polsce, to nie zarobią na tym chociażby polscy plantatorzy tytoniu, rolnicy, którzy od wielu lat tytoń uprawiają, a Polska jest jednym z największych producentów i eksporterów wyrobów tytoniowych na świecie, więc ten rynek u nas jest bardzo istotny. Restrykcje niestety zniszczą jego istotną część. A konsumenci będą mieli swobodny dostęp do saszetek nikotynowych z innych krajów Unii Europejskiej” – mówi Szymon Witkowski.

Jak wskazuje, w piśmie przewodnim do autopoprawki przekazano sugestię umieszczenia projektu UD 86 w porządku obrad najbliższego posiedzenia Stałego Komitetu Rady Ministrów. Pracodawcy RP zaapelowali do jego przewodniczącego Macieja Berka, by zgodnie z regulaminem prac Rady Ministrów zwrócił projekt organowi wnioskującemu i zobowiązał go do przeprowadzenia uzgodnień. Tym bardziej że legislacyjnych uchybień jest więcej niż tylko brak konsultacji nowych propozycji.

„Doszło do wprowadzenia w projekcie ustawy *vacatio legis*, które w praktyce uniemożliwia polskim przedsiębiorcom dostosowanie się do tych przepisów. W gruncie rzeczy wejdą one w życie z dnia na dzień, co jest sprzeczne z tym, co rząd obiecywał nam już od dłuższego czasu, czyli miały co najmniej sześciomiesięczne *vacatio legis* dla przepisów, które nakładają dodatkowe obciążenia, dodatkowe obowiązki na przedsiębiorców” – wyjaśnia główny legislator Pracodawców RP.

Zdaniem ekspertów tej organizacji resort zdrowia, proponując autopoprawkę, nie uwzględnił obowiązku notyfikacji przepisów w Komisji Europejskiej. Chodzi konkretnie o zakaz sprzedaży saszetek nikotynowych o różnych smakach i zapachach, czyli produktów legalnie funkcjonujących do tej pory na rynku.

„Biorąc pod uwagę skalę naruszeń i wątpliwości, Pracodawcy RP oceniają krytycznie sposób procedowania tego projektu ustawy. Trzeba nadmienić, że niestety nie jest to też pierwszy taki przypadek – w ostatnim czasie pojawia się wiele projektów ustaw, które są przesyłane do zaopiniowania w skandalicznie krótkim czasie, gdy trudno jest nam przeprowadzić rzetelną analizę często bardzo skomplikowanych projektów ustaw. Czasem nawet te projekty nie są nam w ogóle przekazywane, a czasem, tak jak w tym przypadku, dochodzi do wrzutki legislacyjnej, która całkowicie zmienia sens danego projektu ustawy i nie jest z nami konsultowana” – wskazuje Szymon Witkowski.

Woreczki nikotynowe to produkty beztytoniowe, ale zawierające nikotynę, które są umieszczane pod wargą, gdzie nikotyna stopniowo uwalnia się do krwioobiegu. Są one w Polsce legalne i dostępne na rynku, ale zakazana jest ich sprzedaż osobom niepełnoletnim. Jak wskazuje Ministerstwo Zdrowia, popularność tych produktów wśród młodych rośnie, bo w praktyce mogą oni bez problemu kupić woreczki w sklepach stacjonarnych i online.

Źródło: [Newseria.pl](https://www.newseria.pl)